GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 35. Wtorek 12. lutego 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 7. lutego. Teodor Soiko vel Wertelecki, rodem z Stwierdzy, obwodu Przemyskiego, 28 lat mający, rel. grecko-katolickiej, żonaty, bezdzietny, parobek, skazany został za przechowanie żołnierza i przekroczenie przepisów paszportowych wyrokiem w wyższej instancyi potwierdzonym na dwumiesięczny areszt w sztokhauzie w kajdanach, a wykonanie tej kary zaczęło się dnia 6. b. m..

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Uwiadomienie.)

Lwów, 6. lutego. Odnośnie do taryfy jazdy dla tutejszych fiakrów z dnia 20. grudnia 1849, widzi się Magistrat spowodowanym podać do wiadomości, iż wszelkie zażalenia z powodu przekroczenia taryfy lub doznanych od fiakrów nieprzyjemności, w ratuszu na 1szem piętrze do komisyi lokalnej przed urzędnikiem umyślnie do tego przeznaczonym, ustnie wniesione być mają, poczem zadosyćuczynienie natychmiast nastąpi.

Z Magistratu k. stołecznego miasta Lwowa.

(Dary dla ubogich.)

Lwów, 10. lutego. J. O. książę Henryk Lubomirski, złożył własnem imieniem 15 złr., a imieniem J. W. hrabi Romana Karnickiego także 15 złr. m. k. do rąk przełożonego Magistratu, z wynurzeniem życzenia, ażeby za tęż kwotę 30tu złr. m. k. zakupiono drzewa opałowego, i rozdano takowe bezpłatnie pomiędzy najbiedniejszych mieszkańców tutejszych.

Przełożony Magistratu kazał za tę kwotę z miejskiego składu drzewa, dwa n. a. sągi osikowego łupanego, i 6 n. a. sągów osikowego gałęziowego drzewa odstawić do realności Kallenbachów pod liczbą 100⅔ gdzie obecnie dla biednych osób opalane izby są przyrządzone, toż drzewo bezpłatnie porznąć, i takowe komisyi z porozumieniem się z sekcyą dobroczynności wydziału miejskiego ustanowionej oddać, która począwszy od przyszłej soboty podług życzenia dawców bezpłatnem rozdawaniem tegoż drzewa się zajmie.

Podając ten ludzki czyn pomienionych dobroczyńców do publicznej wiadomości, składa się im zarazem za tę ubóstwu przyniesioną pomoc najżywsze dzięki.

Lwów, 11. lutego. „Pragska Gazeta" z d. 6. b. m. zawiera w części urzędowej przegląd nowo założonych krajowych kas głównych i zbiórkowych z tą uwagą, że dotychczasowe kasy cyrkularne w Galicyi, Karyntyi i Karniolii przestały już urzędować i że krajowe główne kasy tudzież filialna krajowa kasa w Krakowie mają z Wiedeńską główną kasą państwa wejść w bezpośredni stosunek co do rachunków. Według tego przeglądu będzie założona dla Galicyi i okręgu krakowskiego: krajowa główna kasa we Lwowie, a filialna krajowa kasa w Krakowie; zaś kasy zbiórkowe: w Wadowicach, w Sączu, w Jaśle, w Bochni, w Rzeszowie, w Sanoku, w Samborze, w Stryju, w Brzeżanach, w Kołomyi, w Żółkwi, w Tarnowie, w Przemyślu, w Stanisławowie, w Tarnopolu, w Brodach, w Złoczowie, w Czortkowie i w Jagielnicy. Dla kraju koronnego Bukowiny będzie dotychczasowa kasa cyrkularna w Czerniowcach krajową główną kasą.

Wiedeń, 7. lutego. Najuniżeńszy projekt ministra wyznań religijnych i nauki publicznej, hrabi Leona Thun, względem systemizowania stypendyów kameralnych dla tych Rusinów w Galicyi, którzy się przykładają do studyów prawa politycznego.

We wschodniej połowie Galicyi są stosunki takiego rodzaju, że dla wykształcenia młodzieży we wszystkich gałęziach administracyi rządowej i w sądownictwie potrzebna jest koniecznie bezpośrednia pomoc z publicznego skarbu.

W innych krajach koronnych równie jak w zachodniej części Galicyi jest znaczna liczba familii, które jako właściciele dóbr i zamożni honoracyory mają o czem pozwolić swoim synom przebiedz kosztowny zawód studyów i usposobić się do służby publicznej.

Dla mniej zamożnych i ubogich studentów wyznaczone są różne, poniekąd nawet znaczne stypendya, a wiele z nich dla studentów bez różnicy stanu. Całkiem inaczej zaś mają się stosunki Rusinów.

Między nimi niema prawie żadnych właścicieli dóbr, którzyby byli jako tako zamożni, również niema między nimi średniego stanu, gdyż przemysłem i handlem w niewielu miastach trudnią się najszczególniej Izraelici. Przeto uczniowie mogą pochodzić prawie tylko z familii grecko-katolickich księży, którzy jednak przy nader szczupłej dotacyi probostw znajdują się w bardzo przykrych stosunkach majątkowych.

Przytem jeszcze i ta okoliczność zachodzi, że nieliczne w Galicyi fundacye, z których bywają dawane stypendya, a szczególniej najbogaciej uposażone, są jedynie dla szlachty przeznaczone, zatem dla Rusinów nie przynoszą żadnej korzyści. Te stosunki przeciwne są nietylko dobru samych Rusinów, lecz w skutkach swoich także rządowi, któryby z tego szczepu odznaczającego się wiernością we wszelkich pobudkach, mógł wychować gorliwych i przywiązanych urzędników publicznych, ci zaś za pomocą znajomości języka, swego obrządku i powinowactwa z szczepem we wschodniej części Galicyi, mogliby łatwiej pozyskać zaufanie ludności, a tem samem najskuteczniej wypełniać służbę. Ponieważ ruska młodzież zaraz po skończonych naukach gymnazyalnych znajduje przyjęcie i zupełne zaopatrzenie w przeznaczonem dla niej seminaryum Lwowskiem, ztąd idzie, że synowie ruskich księży również się dotychczas udają do stanu duchownego, i tylko najmniejsza część przykłada się do nauki prawa politycznego. Dla pozyskania tych pożytecznych i skutecznych sił dla administracyi państwa i sądownictwa, wystarczy systemizacya nie wielkiej liczby miernie wymierzonych stypendyów.

Niżej podpisany minister proponuje przeto z uszanowaniem, abyś Wasza cesarska Mość raczył, dla wsparcia uczącej się młodzieży ruskiego szczepu, i dla ukształcenia przyszłych urzędników publicznych z tych samych dwudziestu stypendyów pozwolić po sto reńskich m. k. dla Rusinów, którzy się we Lwowie, lub w jakim innym uniwersytecie przykładają do studyów prawa politycznego, i kształcą się do służby publicznej. Nadawanie tych stypendyów należałoby poruczyć krajowemu szefowi Galicyi z tym warunkiem, by miał przytem szczególniejszy wzgląd na synów zasłużonych księży katolickich kościoła obrządku greckiego.

Te 20 stypendyów należałoby w ten sposób podzielić, aby pięć z nich przypadło dla uczniów, którzy w bieżącym roku zaczęli studya fakultetu, następnie pięć dla takich, którzy się już na drugim roku studyów fakultetu znajdują i t. d. zawsze po pięć dla każdego roku czterech lat fakultetowych; przezto osiągnęłoby się ten zamiar, że zaraz wszystkie stypendya byłyby obsadzone (o ile do tego całkiem usposobieni uczniowie się znajdują), że wszystkie lata byłyby w równym stopniu uwzględnione, i że zamierzony skutek byłby jak najrychlej osiągnięty.

W następnych latach zaś należałoby opróżnione stypendya najszczególniej takim uczniom nadawać, którzy zaraz po skończonej z dobrym skutkiem ósmej klasie gymnazyalnej, do studyów fakultetu przechodzą.

Jeżeli stypendysta nie czyni zadość prawom akademicznym, albo wyznaczonych nauk niekontenuje, traci stypendyum nadane.

Wiedeń, 4. stycznia 1850.

Thun m. p.

Na to wyszedł następujący najwyższy dekret:

„Pozwalam zaprowadzić dwadzieścia stypendyów po sto reńskich m. k. z naukowego funduszu dla Rusinów, którzy się do nauk filozoficznych tudzież do studyów prawa politycznego przykładają, pod zaproponowanemi warunkami."

„Nadanie ich poruczam krajowemu szefowi Galicyi, który przytem ma mieć szczególniejszy wzgląd na synów zasłużonych katolickich księży obrządku greckiego."

Wiedeń, 17. stycznia 1850.

Frańciszek Józef m. p.

(Wezbranie wody Dunaju)

Preszburg, 5. lutego. Od szóstej godziny zrana aż do dwunastej w południe była wielka część naszego miasta zalana wodą. Wczoraj popołudniu przez wzbierającą powódź ustąpiła kra, a do piątej wieczór był Dunaj oczyszczony z lodu, podczas gdy wysokość wody co godzina wzrastała. O północy doszła woda dwudziestu stopni, a na niektórych miejscach wystąpiła z kanałów; nakoniec o trzeciej zrana nadpłynęły ogromne lodowce, lecz już nieznalazły odpływu, bo za Preszburgiem zastanowiły się kry, w skutek czego wcisnęła się woda najprzód na lewy brzeg miasta, a w niektórych miejscach wezbrała na sześć do ośmiu stóp, tak że nawet główny rynek stał w wodzie, po której czółnami i pontonami pływano. Najbardziej ucierpiał Cukermandel, gdzie nawet kilka domów się zawaliło, front Dunaju i tak zwany Grössling. Ze strony publicznej władzy przedsięwzięto doskonałe środki przezorności, i tym mamy zawdzięczyć, że żaden człowiek przytem niezginął. Niestety nie

możemy się coś podobnego spodziewać po okolicach Preszburga, gdyż ani wątpić, że cała wyspa Schütt stoi w wodzie, gdzie tak doskonałych środków nie można było przedsięwziąć. Leżąca na prawym brzegu Dunaju naprzeciwko Preszburga mała włość Audorf zalana była wodą aż pod sam dach z małemi wyjątkami, nawet nie można tam było ani bydła ani sprzętów ocalić; z góry zamkowej widziano, jak ludzie i konie walcząc strasznie z falami i lodami starali się życie swoje ocalić. — O godzinie jedenastej ruszyła kra po raz drugi, i zaraz potem zaczęła woda tak szybko spływać z rynku i z przedmieść, że do trzeciej z południa już tylko w niektórych głębszych miejscach stały domy na jedną do dwóch stóp w wodzie. Zrządzonej przez ten nieszczęśliwy wypadek szkody nie można jeszcze dostatecznie oznaczyć, na wszelki sposób jest znaczna, i tylko szybki ściek wody uratował tą razą Preszburg od podobnego nieszczęścia jak w Peszcie roku 1838, gdyż wysokość wody była znacznie większą, niż w roku 1809, w którym czasie Preszburg daleko więcej ucierpiał, niżli teraz. — Tysiące ludzi snują się po ulicach, z których woda już ustąpiła, i dziwią się tym ogromnym lodom, leżącym po ulicach, które przedtem najbardziej były zaludnione. (Ll.)

(Wyjątki z Peszteńskiego Dziennika porannego.)

Dnia 2. lutego wyszedł w Peszcie pierwszy numer Peszteńskiego dziennika porannego, pod redakcyą Alberta Hugo. Z pomiędzy innych zawierających się tamże doniesień przytaczamy następujące:

Hrabia F. Beleznay skazany dawniej za bratobójstwo na piętnastoletnie więzienie i przetrwawszy już znaczną część swej kary, korzystał również z tej wolności jaką sobie wszyscy uwięzieni przed wkroczeniem księcia Windischgrätza niejako sami wzięli, i wstąpił do jednego batalionu Honwedów, gdzie istotnie odznaczywszy się otrzymał był stopień porucznika. Lecz jako były c. k. oficer uznał śród zachodzących okoliczności stósowniejszem powrócić dobrowolnie do komitackiego więzienia, i tamże się potąd znajduje. — Hrabia Władysław Batthyani, który wstąpił był wprzód do armii węgierskiej, później zaś asenterowany za szeregowca, jest teraz porucznikiem przy szwoleżerach Kressa. Baron Fryderyk Podmanitzky służy za szeregowca w pułku Prohaska; hr. Gustaw Bathyanyi (syn hrabi tegoż imienia przemieszkującego w Londynie) jest kapralem przy huzarach Ferdynanda, a hr. Stefan Esterhazy szeregowcem przy huzarach hanowerańskich. Asenterunki do wojska trwają ciągle, zwłaszcza że wyznaczony do stawienia się do' rowolnego termin już mija. Przed dwoma tygodniami wzięto do wojska syna majętnego posiadacza Pawła Csuzy, i oddano do jednego pułku huzarów w Wiedniu. W czasach przedmarcowych zajmował on się czynnie polityką, wybrany był z komitatu Zaladzkiego na sejm 1847 — 1848 w Preszburgu, a po wypadkach marcowych zastąpiony w sejmie tym przez znanego Franciszka Deak. Później był kapitanem przy gwardyi narodowej, dalej majorem, dymisyę swoją zaś wziął po bitwie pod Pered, gdzie był ranę otrzymał. Poddał on się z determinacyą swemu losowi.

— Znany podróżny i oficer sztabowy w armii węgierskiej, hr. Aleksander Teleki, który z nieszczęśliwym księciem Lichnowskim nie jedną odbył przygodę w Portugalii i Hyszpanii, wypuszczony w Aradzie na wolność. Równaż pomyślność dostała się w udziale zacnemu hrabi Grzegorzowi Bethlen, także byłemu sztabs-oficerowi w armii węgierskiej. Przed laty kilkoma otrzymał on był w pojedynku postrzał w płuca od swego śmiertelnie zranionego przeciwnika; mimo to jednak nie cierpi na zdrowiu. — Konieczność wzniesienia domu podrzutków staje się codzień widoczniejszą. Przed czternastą jeszcze dniami znaleziono dziecię nieżywe w nowo zaczętej a nie wybudowanej zupełnie kamienicy.

— Żona nieszczęśliwego barona Jessenak przebywa obecnie w Gyömrö trzy mil od Pesztu, u Telekich z nią pokrewnych. Syn jej jeden, który w czasie rewolucyi wytrwał wiernie pod znakami cesarskiemi (w pułku palatynalnych huzarów, w którym mnogie zaszły były dezercye) rości teraz pretensye do jednej części skonfiskowanego majątku ojcowskiego.

Były deputowany siedmiogrodzki i wice-prezydent peszteńskiego sejmu, Jan Palffy, przywieziony przed kilką dniami do Pesztu zostaje teraz pod strażą. — Biskup Bemer ma być według krążących pogłosek wypuszczony niezadługo z więzienia, biskupstwa swego wszakże nazad nie otrzyma. (Lloyd)

(Organizacya szkół i regulacya Cisy.)

Peszt, 4. lutego. Organizacya szkół w Węgrzech postępuje szybko, i w krótkim zapewne już czasie będzie ukończona. Wpływ jej na ogół stosunków Węgier sprowadzi niezawodnie dobroczynne dla kraju skutki.

Niemniej też postępuje znacznie regulacya Cisy, tudzież budowa dróg, mostów i kolei żelaznych, a z następującą wiosną przyjdą wykończone w tej mierze prace techniczne do praktycznego już wykonania.

— Z Hercegowiny donoszą, że do Trawnika nadeszły znaczne posiłki wojskowe. Dzieje się to zapewne dla łatwiejszego poboru zaprzeczanych od Bośnian podatków i powstrzymania ich od dalszych rozruchów.

(Obwieszczenie barona Wohlgemuth.)

Hermansztadt, 25. stycznia. C. k. cywilny i wojskowy gubernator w Siedmiogrodzie, fml. baron Wohlgemuth wydał następujące obwieszczenie:

„Przyznane dawniej szlacheckim mieszkańcom Siedmiogrodu uwolnienie od ceł trzydziestkowych zostało w myśl §. 24 konstytucyi państwa zniesione, i w tej mierze urzędom pogranicznym wydano stósowne zlecenia. Co się niniejszem do wiadomości publicznej podaje."

Hermansztadt, 19. stycznia 1850.

(Kurs wiedeński z 7. lutego 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 94⅞; 4½% — 83⅞; 4% — 74. 2½% — 50¼. Akcye bank. 1132. Losy z 1834 roku — 170; z 1839 r. — 108¼. Akcye kolei półn. 109½.

Portugalia.

(Rozprawy nad projektem adresu w odpowiedzi na mowę od tronu.)

Lizbona. Na posiedzeniu senatu z dnia 12. stycznia rozpoczęły się rozprawy nad projektem adresu w odpowiedź na mowę od tronu przy zagajeniu izb.

Najprzód zabrał głos hr. Lavradis, a wspomniawszy, iż obecny stan Europy i zaufanie jakie pokładał w księciu Saldanha, powodowały go do zamilknienia na ostatniej sesyi, oświadczył, że temi względami więcej się powodować nie może. Jakoż wystąpił silnie przeciw ministeryum przyganiając jego politycznym, administracyjnym i finansowym zarządzeniom. Czynił mu też zarzuty z powodu licznych na godność senatorską mianowań, i zwrócił się w końcu do marszałka Saldanhy z wezwaniem, aby się oświadczył względem tych intryg, do jakich się był udawał.

Marszałek Saldanha usiłował dowieść z swej strony, że wszystko cokolwiek przytoczono o jego porozumieniu się z Don Miguelem i socyalistami, jest tylko potwarzą. Zachował on niezmiennie uległość swą dla ustawy konstytucyjnej. Oświadczył zarazem, że cały świat uważa obecność w ministeryum hrabi Thomar (Costa Cabral) za publiczne nieszczęście. Minister ten winien jest albo się usprawiedliwić, lub całkiem z ministeryum wystąpić. Przytoczył zresztą przykład wielu ministrów w Anglii, jako po odegraniu wielkiej w państwie roli, oskarzono ich w końcu o największe zbrodnie.

Hrabia Thomar zabrał głos i uczynił uwagę, że dyskusya ta wydaje mu się wielce dziwną, bowiem zajmują się tylko osobą preprezydenta ministrów, nie roztrząsnąwszy wprzód projektu adresowego. Przeto niechaj się nikt nie dziwi, iż nie odpowiada na zarzuty swych oskarzycieli, a szczególnie marszałka Saldanha, którego nie spodziewał się znaleźć w ich liczbie.

Marszałek nie odparł był zarzutu względem tajemnych intryg, o co go hr. Carradis posądził, i co było powodem do jego wystąpienia z ministeryum; okoliczność ta zmusza go do uczynienia tej uwagi, iż marszałek podał się był do dymisyi pod pozorem, jakoby stan zdrowia jego nie dozwalał mu zająć się z całą gorliwością kierownictwem spraw publicznych. Co się zaś jego samego tyczy, tedy posiada on sympatye narodu, bowiem zwalczył przy każdych wyborach przeciwne sobie stronnictwo septembrystów i Miguelistów.

Wniesione zresztą przeciw niemu oskarzenia, są wymysłem redaktorów dziennika „Revolusao de Semptembro." Potwarz-to, która nicując jego życie prywatne, wybrała go za swoją ofiarę. Marszałek Saldanha, mówi hr. Thomar dalej, wyraża zadziwienie swoje z tego powodu, iż mnie nie pociągano przed sąd przysięgłych? Na to mam w odpowiedzi pytanie: Dla czego też marszałek nie zapozwał „Revolusao" przed sąd przysięgłych wówczas, kiedy dziennik ten mówił o nim jak o zwyczajnym złodzieju?

Hrabia Thomar odczytał w tem miejscu kilka artykułów z „Revolusao de Septembro" przeciw marszałkowi pisanych, który — jak to sam utrzymywał, najlepiej uczynił, gdy złośliwość tę pominął milczeniem. Trudno tylko pojąć — dodał hr. Thomar — dla czego marszałek ujmuje mu dzisiaj swej pomocy, chociaż niedawno jeszcze utrzymywał, że on, hrabia Thomar, koniecznie jest dla Portugalii potrzebny.

Wcale o tem nie myślę, „kończył mowca" iżbym miał odpowiadać na wszystkie zarzuty, jakiemi mnie opozycya zamyśla w izbie deputowanych obarczyć. Jeżli to istotnie miałoby nastąpić, tedy wszyscy ci, którzy wnieśli podobne zaskarżenie, są tylko niecni potwarcy. Żądam najprzód, aby margrabia de Loulé, hrabia das Antas i p. Mello wyrazili powody, dla których umieścili swoje podpisy na przedstawieniu do J.M. królowej podanem.

Margrabia de Loulé zażądał głosu; prezydent zamknął posiedzenie odkładając rozprawy na dzień jutrzejszy.

Według późniejszych doniesień z Lizbony z 20. stycznia, odniosło ministeryum zwycięztwo po sześciodniowych w izbie senatorskiej dyskusyach; a projekt do adresu przyjęto 33 głosami przeciw 15.

W izbie deputowanych nie przyszedł jeszcze wspomniony projekt do głosowania, spodziewać się jednak, że ministeryum otrzyma znaczną większość.

Minister finansów złożył sprawozdanie o stanie finansów. Budżet dochodów zawiera 7,414,000,000, wydatków zaś 8,938 milionów — zatem okazuje się niedobór 1,500,000,000 reis. (W. Z.)

Anglia.

(Odstąpienie kasztelu i osad na złotem wybrzeżu. — Agitacye dla reformy w koloniach. — Deputacya izraelitów u lorda Russell. — Meeting protekcyonistów.)

Londyn, 25. stycznia. Gazeta urzędowa obwieszcza odstąpienie kasztelu i osad na złotem wybrzeżu przez kolonię Sierra Leone, do której potąd należały. Obecnie utworzono z tego osobną kolonię pod rozkazami Sir W. Winiett jako namiestnika i naczelnego dowódzcy tamtejszych wojsk. — Agitacye dla zreformowania kolonialnego porządku trwają ciągle, a nawet mieszkający w Paryżu

Anglicy zawiązali w tym celu stowarzyszenie, do którego należy także radykalny członek parlamentu Sir William Molesworth. Z tem wszystkiem zamierza rząd według utrzymywania dziennika Daily News, przedzić życzenia tych reformatorów na najbliższej sesyi.

Sir Anthony Rothschild był na dniu 24. stycznia na czele deputacyi u lorda John Russel. Sądzą, że deputacya ta chciała odnowić kwestyę względem emancypacyi żydów, dzienniki jednak torystyczne utrzymują, iż izba wyższa składa się i teraz z chrześcian i anglików, równie jak w zeszłym i przedostatnim roku. Żydzi nie oznają zresztą żadnego w Anglii ucisku, w parlamencie jednakże najdować się nie powinni.

W Yorku odbył się 23. stycznia znowu wielki meeting protekcyonistów. Zebrało się tam pod prezydencyą hrabi Harewood około 00 posiadaczy gruntowych i większych dzierzawców. Dniem wprzódy zgromadził był w temże samem hrabstwie pan Cobden licznych koło siebie słuchaczy, wykładając im śród głośnych oklasków błogosławieństwo wolności handlu, konieczność wiecznego pokoju i reormy finansowej, w końcu przedłożył im plan swój względem rozzerzenia prawa wyborowego. (A. a. Z.)

Francya.

(Rozprawy w zgromadzeniu narodowem.)

Paryż, 1. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego przedsięwzięto wybory miesięczne do wydziałów. Z porządku dziennego przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem pana Cordier względem modyfikacyi artykułu 7. regulaminu czynności sejmowych, tyczącego się wniosków ustaw. Dyskusya nad tym wnioskiem cieśniającym parlamentarną inicyatywę zaczęła się przy końcu wczorajszego posiedzenia. Pan Cordier usprawiedliwiał dziś swój wniosek, usiłując dowieść, że obecne uregulowanie prawa inicyatywy parlamentarnej jest błędne i potrzebuje modyfikacyi. Od sześciu miesięcy przedłożono 287 wniosków, których większą część odrzuciło zgromadzenie, jednak przytem wiele straciło czasu. Mowca wyliczył wszystkie odrzucone wnioski, przyczem góra często przerywała mu mowę. Dep. Valette mówił przeciw wnioskowi pana Cordier oświadczając, iżby takie postanowienie nieuchyliło niedogodności a zparaliżowałoby tylko inicyatywę. Dep. Baze poleca w imieniu komisyi wniosek ten izbie do narady. Nadużycie jakie w izbie robiono z inicyatywy parlamentarnej, wzbudziło już nieufność w publiczności przeciw wnioskom pochodzącym od członków izby, należy przeto ograniczyć to prawo. Dep. Raniel oświadczył się przeciw wnioskowi, nazywając go wypowiedzeniem wojny całej stronie izby. „Jakto,“ zawołał, „gdybym ja chciał przedłożyć wniosek pożyteczny mojej ojczyźnie, i toby mi było wzbronione; na to nieprzyzwoli moje umienie!“ Tym sposobem zakazano już w całym okręgu wojskowym mowę Wiktora Hugo — Uchwalono zamknięcie debaty. Dep. Moin oświadczył, iż pogłoska o zakazie mowy Wiktora Hugo w departamencie Rodanu jest fałszywa. Potem przystąpiło zgromadzenie do głosowania, czyli ma ten wniosek wziąć pod rozwagę. Ten wniosek odrzucono większością 340 głosów przeciw 250. (Senzacya). Następnie oznajmił prezydujący, że dep. Piscatory chce ministra spraw zagranicznych interpelować względem ostatnich zdarzeń w Grecyi. Minister Lahite oświadczył, iż ostatni statek pocztowy odpłynął w chwili, kiedy ogłoszono blokadę portów greckich. Rząd dopiero za kilka dni może otrzymać doniesienia od swego dyplomatycznego ajenta w Grecyi. Zgromadzenie może być przekonane, że rząd ajentowi swemu udzieli rozkazy zgodne z interesem Francyi i jej sprzymierzonych. Poczem minister prosił, aby interpelacyę tę odłożono do 8. dni. W końcu posiedzenia przeszła izba do dyskusyi nad przeniesieniem prefektury do St. Etienne. Minister spraw wewnętrznych mówił za tem przeniesieniem.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1. lutego. Monitor urzędowy zawiera sprostowanie doniesienia niektórych dzienników, jakoby uprzątnienie obumarłych lub przeszkadzających komunikacyi drzew wolności w niektórych dzielnicach miasta wywołało pewne niepokoje. Owszem w kilku dzielnicach mieszkańcy sami pomagali. W ogóle pochwalono to postępowanie i niebyło ani oporu ani zbiegowisk. Prefekt policyi wydał rozporządzenie tyczące się masek. Co noc przeciągają teraz wszystkiemi ulicami liczne patrole piechoty i kawaleryi.

W Paryżu wiedziano już wczoraj wieczór o mowie od tronu królowej angielskiej mianej wczoraj w Londynie. Dziś umieściły ją już dzienniki paryzkie. Kuryer, który wziął ze sobą numer angielskiego dziennika Globe ogłoszony po posiedzeniu, wyjechał z Londynu o 1. godzinie. O godzinie 2giej minucie 45 był już w Dover, przeprawił się w siedmiu kwadransach, morze było burzliwe i gwałtowny wiatr południowo-zachodni. Osobny pociąg kolei północnej wyruszył z Calais po 4 godzinie 30 minutach i stanął w dworcu kolei żelaznej w Paryżu o 10tej godzinie 45 minutach. Niezwłocznie posłano exemplarze mowy od tronu prezydentowi republiki, ministrowi spraw zagranicznych i angielskiemu ambasadorowi. W dziewięciu godzinach 15 minutach odbyto drogę 560 kilometrów. Admiralicya angielska dała jeden ze swoich najlepszych statków pocztowych do dyspozycyi kompanii kolei północnej.

Według doniesień z Konstantynopola z 15. z. m. jest francuzka flota teraz pod Smyrną i odpłynie z tamtąd do Tulonu. (P.S.A.)

(Poczta francuska z d. 1. lutego.)

Paryż, 1go lutego. „Constitutionel“ sądzi, że misya karlynała Dupont przyczyni się znacznie do szczęśliwego rozwiązania sprawy rzymskiej. Podług dziennika „Galignani's Messenger“ wynosi nowa pożyczka papiezka nie 40, lecz tylko 33 mil. franków.

„Constitutionel“ donosi, że wychodźcy polityczni w Szwajcaryi odbędą wkrótce walne zgromadzenie w Lausanne.

Podług nowego traktatu pocztowego z Szwajcaryą wynosi portoryum za list pojedyńczy 40 centymów, z których 15 Szwajcaryi a 25 Francyi przypada.

Po Wielkanocy ma się odbyć w Clermont wielkie koncylium dla prowincyi kościelnej Bourges.

W Aix zamknęła policya trzy kluby demokratyczno-socyalistyczne, których rozwiązanie było nakazane ze strony burmistrza. Ajenci policyjni przybyli z silną eskortą wojskową, a klubiści oddalili się na pierwsze ich wezwanie z okrzykiem „Niech żyje“ dla rzeczypospolitej, Barbego i Ledru-Rollina, i śpiewając pieśni rewolucyjne. Poczem opieczętowano sale klubowe.

W dzienniku „National“ czytamy: Przed kilka dniami przybył do Marsylii sekretarz byłego parlamentu węgierskiego w Debreczynie, Goroveh, za paszportem ambasadora francuzkiego w Konstantynopolu; niedozwolono mu jednakże wylądować na ziemię francuzką. (P.S.A.)

Włochy.

(Izba deputowanych i Senat.)

Turyn, 31. stycznia. Na posiedzeniu z 29. stycznia rozszerzył senat ustawę, mocą której ojciec 12ga dzieci powinien pobierać ze strony państwa roczne wsparcie w kwocie 250 franków, także na wyspę Sardynię jednogłośną uchwałą. Zarazem też ogłoszono wszelkie inne, w podobnych przypadkach używane przywileje, za zniesione.

Na wczorajszem posiedzeniu zaś przyjął senat 47 głosami przeciw 3 przedłożone przez komisyę, a od ministerstwa potwierdzone projekta do ustaw tyczących się zakładów pobożnych i dobroczynnych na wyspie Sardynii jako też w miastach Turynie, Genuy i Chambery.

(Wojska hyszpańskie.)

Terracina, 25. stycznia. Znaczną część wojsk hyszpańskich zabrano już ztąd na okręta. Reszta zaś oczekuje Ojca świętego, który z początkiem postu ma przybyć do Terraciny, potem udać się do Frosinone i Veletri a ztamtąd niezwłocznie odjechać do Rzymu. (G. Wied.)

Niemce.

(Zdanie rabinów bawarskich o talmudzie.)

Mnichów, 1. lutego. W czasie debat względem emancypacyi żydów w izbie deputowanych na posiedzeniu z 13. grudnia, odczytano odnoszące się do tej sprawy oświadczenie rabina Aub względem „Talmudu“. Oświadczenie to kończy się temi słowy: „Zresztą, kiedy już panuje u teologów wyższego nawet ukształcenia tak wielka przeciw nam żydom i naszej nauce moralnej nieufność, przeto oświadczam niniejszem w imieniu wszystkich rabinów i wszystkich żydów niemieckiej ojczyzny, że wszelkie znajdujące się tak w talmudzie jako też i w późniejszych pismach hebrejskich dwuznaczne co do moralności miejsca, jakie wyszły od szczególnych lub od kilku rabinów — nie uznajemy bynajmniej za obowiązujące, lecz nadto raz na zawsze ich się wyrzekamy.“ Rabin Aub wezwał zarazem wszystkich innych rabinów bawarskich, iżby do tego oświadczenia przystąpili. Z pomiędzy 41 rabinów przesłało 40 odpowiednie temu oświadczenia; 31 podziela zdanie rabina Aub bezwarunkowo, 9 zaś ściśle prawowiernych przystąpiło do tego oświadczenia co do istoty, z życzeniem jednak innego składu jego, zwłaszcza, że według ich zdania nie zawiera talmud żadnych miejsc dwuznacznych, i podejmują się to dowieść. Uzasadnione dobrze po większej części te oświadczenia mają być przedłożone izbie radźców państwa. Tym sposobem stało się wnioskowi dep. Sepp względem zwołania sanhedryanu jeszcze przed rozwiązaniem kwestyi emancypowania żydów poczęści zadosyć, chociaż nie zupełnie w myśl jego i bez osiągnienia rezultatu założonego przezeń i jego zwolenników. (Ll.)

(Wpływ król. pruskiego poselstwa.)

Stutgarda, 30. stycznia. Od czasu wydania poselstw królewskich, któremi ministeryum pruskie izbom sprawiło niespodziankę, zaszła w wewnętrznem życiu politycznem Wirtembergu znaczna zmiana, która się jeszcze więcej utwierdziła przyjęciem części owych poselstw w izbach pruskich. Stronnictwo w naszym kraju będące za przyłączeniem się do ściślejszego państwa związkowego, stronnictwo, które pierwsze znaki życia dało w zgromadzeniu w Plochingen, ucichło zupełnie od owych poselstw i odniosło z powodu najnowszych wiadomości z Berlina cios śmiertelny. Podaję tylko factum niewchodząc w powody. Dziedziczne parostwo w konstytucyi państwa stojącego na czele ściślejszego państwa związkowego, wywierającego przeto największy wpływ na członków wchodzących w skład takiego związku, jest zaszłością, która w Wirtembergu na nowo obudza wszystkie antypatye, jakie już od dawna przeciw Prusom istnieją, i szerzy sympatye dla Austryi, której i bez tego prawie wszyscy mieszkańcy Wirtembergu zawsze szczerze sprzyjali. Jeżeli Austrya z obecnej chwili zechce korzystać, jeźli zdoła chociaż poniekąd zaspokojające dać deklaracye w kwestyi niemieckiej, jeźli niezaniedba schlebiać przychylności Szwabów do ludu austryackiego przez dowody przyjaźni, tedy może w tej chwili łatwiej aniżeli kiedykolwiek zjednać sobie przywiązanie Wirtembergu, a tym sposobem ułatwi znacznie rozwiązanie kwestyi niemieckiej w duchu Austryi i czterech królestw. Jeżeli rząd austryacki w spomnionym duchu już teraz rozpocznie swoje działanie, to podobne postępowanie wielki wpływ wywrze na specyalne interesa Wirtembergu tem więcej, ile że agitacye wyborcze

z powodu wyborów do drugiego zgromadzenia ustawodawczego już w całym kraju są rozpoczęte, przeto pomyślna deklaracya ze strony Austryi nieochybnieby wywarła stanowczy wpływ na rezultat tych wyborów. Te wybory zaś mogą stanowczy wywrzeć wpływ na przyszłość Wirtembergu. (Ll.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 2. lutego.)

Met. Austr. 5% — $85\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% — $75\frac{1}{4}$. Akcye bank. 1220. Sard. $33\frac{1}{4}$. Hyszp. 3% $29\frac{13}{16}$. Polskie 300 — $121\frac{1}{2}$; 500 — 81.

Prusy.

(Program uroczystego aktu zaprzysiężenia konstytucyi.)

Berlin, 3. lutego. Dziennik „Const. Cor.“ podaje następujące szczegóły o zapowiedzianym na środę uroczystym akcie zaprzysiężenia konstytucyi:

O 11tej zrana zgromadzą się członkowie obu izb w sali rycerskiej pałacu królewskiego. Prezydent - minister zagai posiedzenie i da znać Jego król. Mości, że izby już są zebrane. Potem przybędzie Jego król. Mość poprzedzony przez ministeryum państwa i zajmie swe mejsce na tronie. Poczem Jego król. Mość odmówi rotę przysięgi. Następnie odczyta sekretarz prowadzący protokół przysięgę ministrów państwa, którzy pojedyńczo przystępując do tronu, temi słowy: „Przysięgam, tak mi Boże dopomóż!“ będą składać przysięgę na konstytucyę. W taki sam sposób nastąpi potem zaprzysiężenie obu prezydentów izbowych. W końcu będą protokoliści izby obu wywoływać członków izby po imieniu, przyczem każdy z osobna w taki sam sposób u stóp tronu złoży przysięgę swoją.

Gdy zaś Jego król. Mość opuści już salę, ogłosi prezydent-minister zgromadzenie za zamknięte. O godzinie 2giej odbędzie się w sali białej uczta królewska, na którę zaproszeni będą wszyscy członkowie izb obu. (Ll.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. lutego.)

Dobrowolna pożyczka $107\frac{1}{4}$. Oblig. długu państ. $88\frac{3}{4}$. Akcye bank. $94\frac{1}{2}$. Polskie listy zast. $95\frac{1}{4}$. Pols. 500 — $81\frac{1}{8}$; 300 — —. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $12\frac{1}{4}$. Austr. bank. 91.

Księstwa naddunajskie.

(Werbunek dla armii tureckiej.)

Bukareszt, 19. stycznia. Od trzech dni obudza tu pewne zdarzenie powszechne zajęcie. Jestto werbunek dla armii tureckiej, który Omer Basza założyć tu kazał. Coś podobnego niedziało się tu nigdy jeszcze, jak daleko pamięć ludzka zasięgnąć może, gdyż zwykle podczas dawniejszych obsadzeń kraju przez Turków, do których się kiedy niekiedy wprawdzie i tutejszy lud przyłączał, byli ci Turcy nadzwyczajnymi tylko żołdakami łupiezkich i przeciw Sułtanowi swemu zbuntowanych baszów twierdz naddunajskich, nie zaś regularnem wojskiem cesarskiem. Za dobrą zapłatę naręczną i skutkiem obietnic ponętnych miało się w kilku dniach ostatnich przeszło 200 już ludzi zgłosić u marszałka tureckiego, a rezydencyonalny pałac jego oblęgają od rana do wieczora tłumy ochotników wojskowych i gawiedzi. Szczególnie wiele cudzoziemców dało się zawerbować. — Czyli Omer Basza także i tutejszych krajowców przyjmuje, i czyli wołoski a właściwie rosyjski rząd zaprotestował już przeciw temu, lub też dopiero uczynić to zamyśla, o tem niemogę jeszcze nic pewnego donieść. Że zaś konzulaty zagraniczne ze względu na krajowców swoich niepochwalą bezwarunkowo werbunku tego, to zdaje się niepodpadać żadnej wątpliwości. (K. B. a, B.)

Turcya.

(Wiadomości z Konstantynopola.)

Litografowana korespondencya z Wiednia donosi pod dniem 7. lutego, co następuje: Dzienniki i listy z Konstantynopola sięgają do 24. stycznia. W państwie tureckiem panował wszędzie zupełny pokój; temperatura była nadzwyczajnie zmienna, niezmierne spadły śniegi, tak iż nawet w samej stolicy w kilku miejscach komunikacya była przecięta. Dzienniki tureckie exploatują nieporozumienie między Grecyą a Anglią w sposób wcale niesprzyjający Grecyi. Wychwalają nawet cierpliwość i umiarkowanie Anglii, która według ich zdania aż do ostatniej chwili największe względy miała dla Grecyi. Przy najnowszym zwrocie polityki tureckiej niezdziwiają wcale podobne rozumowania dzienników tureckich. Mianowicie dziennik „Impartial de Smyrne“ odznacza się gwałtownością polemiki wymierzonej na rząd grecki. Eskadra francuska opuściła przystań Smyrneńską dnia 18. stycznia. Według dziennika „Impartial“ odpłynęła do portu Piraeus, według doniesień innych dzienników do Mosconissi. Rezerwę armii tureckiej rozpuszczono tymczasowo do domu, ponieważ ustały przyczyny, dla których ją powołano. Rząd zajmuje się gorliwie reorganizacyą instytucyj wojskowych i stara się o lepsze wyżywienie i utrzymanie stanu zdrowia w wojsku. Z Sira z dnia 30. z. m. donoszą o przybyciu ces. austryackiej korwety „Veloce“ (dawniej „Diana.“) Komitet mianowany na mocy zawartego w Balta Liman traktatu do zrewidowania organicznych statutów księstw naddunajskich, składa się z logotetów Stephano Katardzi, Konstantego Katardzi, Nicola Bosnovano, Nicola Vogorides, Basilio Sturdza, Jakóba Weisser i Assaki. Według doniesień dobrze uwiadomionego dziennika „Journal de Constantinople“ nieodpowiadają prace tego komitetu zamiarom obydwóch dworów, które ten traktat zawarły. Większość członków komitetu jest za zatrzymaniem status quo gdy przeciwnie równie Porta jak Rosya są za zmodyfikowaniem statutu organicznego Księstw naddunajskich.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 3. lutego. Według doniesień handlowych z Bełza, Krystynopola, Lubaczowa, Rawy i Żółkwi płacono tamże na targach w ostatnich dwóch tygodniach stycznia w przecięciu korzec pszenicy 12r.15k.—12r.—15r.—14r.—13r. 38k.; żyta 8r. 45k.—9r.52k.—11r.,—10r.25k.—11r. 20k., jęczmienia 8r. 20k.—9r. 52k.—11r.—9r. 15k.—8r. 35k.; owsa 5r.—5r. 30k.—6r. 15k.—5r. 15k.—6r. 25k.; hreczki 8r.—7r. 30k.—0—7r.—8r.; kartofli 3r. 20k.—2r. 30k.—4r.—3r.—5r. Cetnar siana 3r. 20k.—3r. 5k.—2r. 30k.—2r. 30k.—3r. 20k.; wełny tylko w Krystynopolu 212r. 30k. Sąg drzewa twardego 10r. 30k.—10r.—13r. 30k.—11r.—17r. 30k., miękkiego 8r.—8r.—10r. 30k.—9r. 30k.—14r. Funt mięsa wołowego 8k—$8\frac{1}{2}$k.—10k.—9k.—9k. Garniec okowity 2r. 20k.—2r. 15k.—4r. 30k.—2r. 25k.—4r. w. w. Kukurudzy i nasienia konicza nie było na targach.

Przegląd

meteorologicznych spostrzeżeń w miesiącu styczniu.

Średni stan barometru był w tym miesiącu = 27'', 11''', 5''''; najwyższy = 28'', 6''', 0''' był 22go, najniższy 22go = 27'', 0''', 2'''' z kąd wynika różnica między najwyższym a najniższym stanem = 27''' 10'''' linii. Największa zmienność w nacisku powietrza była 27go, wynosił bowiem od 6. godziny zrana aż do 6. godziny wieczór 13 linii. Średnie ciepło w tym miesiącu było = — 8, 17° R.; największe = + 2,5° R. spostrzeżono 26go, najmniejsze = —22,5° dnia 21go. Cały miesiąc był ciągle zimny wyjąwszy dzień 26. gdzie nastąpiła odwilż, 27go o 6. godzinie zrana pokazywał termometer jeszcze + 1°, o 11. godzinie w nocy — 15°; a więc różnicę temperatury 16. stopni w przeciągu 17 godzin, śród silnej burzy północno - zachodniej. — W Krakowie była najniższa temperatura = 24° R. dopiero dnia 24go tego samego dnia także w Wiednu = 20,5° R. Jasnych dni liczono 0; półjasnych 8; zupełnie pochmurnych 23. Słońce świeciło w całym miesiącu 14 dni. Śnieg padał 21 dni w 7 dniach w wielkich masach; deszcz padał w 2 dniach, mglistych dni było 15. Panujący kierunek wiatru: Zach. Poł. Zach. Półn. wsch. Połud. wsch. Burza 6. Dnia 29go wieczór niesłychana burza z śniegiem wywracała ludzi, zwierzęta, wozy. Dr. Zawadzki.

Kurs lwowski.

Dnia 12. lutego.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	18
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	9	11	9	13
Rubel śr. rosyjski	1	46	1	47
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	54	100	4
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	—	100	24

(Kurs wekslowy wiedeński z 7. lutego.)

Amsterdam 158 l. 2. m. Augsburg $113\frac{3}{4}$ uso. Frankfurt 113 l. 3. m. Genua 132 l. 2. m. Hamburg 167 l. 2. m. Liworno 112 l. 2. m. Londyn 11.26 l. 3. m. Medyolan 102 l. 2. m. Paryż 135 l. 2 m. Agio duk. ces. 21. Napol. 9.6. Szufrynów 15.55. Agio śrebra $12\frac{7}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lutego. Baron Brunicki Józef, z Podhorzec. — Giziński Alexander, z Iwanówki. — Piegłowski Felix, z Winogrodu. — Łucki Adam, z Sarny. — Nowosielski Ignacy, z Przemyśla. — Sozański Sylwery, z Kornalowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lutego. Książę Oboleński, ces. ros. Sekretarz Ambasady, do Krakowa. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Parzelski Franciszek, do Suszna. — Christani Grabiński Jan, do Bartkowiec. — Skrzeluski Kazimierz, do Podhajec. — Jaszowski Tytus, do Ostrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. lutego

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	27 9 4	— 1	+ 2,8°	zachod.	pochm.
2 god. zr.	27 9 11	+ 2	— 1,	półn. zach.	„ ☉
10 g. w.	27 9 11	— 0,6			„ śnieg

TEATR

Dziś: Komedya niem. w 4 akt. „**Die Teufelsmühle.**“

Jutro teatr zamknięty.

We czwartek opera niem. „**Der Postillon.**“

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.